Nosek, Stefan

Kultura wstęgowej ceramiki malowanej na Lubelszczyźnie

Światowit 21, 125-138

1955

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MUZEUM HISTORII POLSKI

STEFAN NOSEK

KULTURA WSTĘGOWEJ CERAMIKI MALOWANEJ NA LUBELSZCZYŹNIE

КУЛЬТУРА КРАШЕНОЇ КЕРАМИКИ В ЛЮБЛИНСКОЙ ОБЛАСТИ

LA CULTURE DE LA CÉRAMIQUE PEINTE DANS LA RÉGION DE LUBLIN

I

Spośród licznych kultur wchodzących w skład cyklu z ceramiką wstęgową na obszarze ziem Polski stwierdzono dotychczas na Lubelszczyźnie istnienie tylko jednej z nich, a mianowicie kultury wstęgowej ceramiki malowanej. Znamy co prawda także dwa stanowiska starszej ceramiki wstęgowej (rytej) odkryte na wydmach w Śniadkowie Górnym [1], w pow. garwolińskim, i w Świdrach Wielkich [2], w pow. warszawskim. Oba te stanowiska jednak znajdują się na prawym brzegu Wisły, częściowo już poza obszarem Lubelszczyzny i są raczej świadectwem wędrówki ludu z ceramiką wstęgową z Małopolski na północ, na obszar Kujaw i ziemi Chełmińskiej. Nie stwierdzono natomiast śladów starszej ceramiki wstęgowej dalej ku wschodowi, na lessach lubelskich, co jest tym bardziej zastanawiające, że po lewym brzegu Wisły na lessach sandomierskich stanowiska tej kultury występują wcale obficie, a także znane są nam jej ślady za Bugiem, na Wołyniu (USRR) [3]. Wobec tego przypuszczać dziś musimy, że na Wołyń przyszła ona raczej znad górnego Dniestru, gdzie występuje znane skupisko osad starszej ceramiki wstęgowej [4]. Jaki był powód, że kultura starszej ceramiki wstęgowej nie weszła na lessy lubelskie, trudno na razie rozstrzygnąć. Przy dalszych jednak systematycznych badaniach nie należy wykluczać możliwości odkrycia starszej ceramiki wstęgowej również na lessach lubelskich.

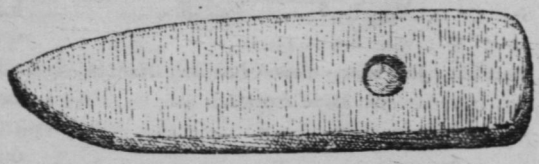

Rys. 1. Chodlik, pow. Puławy. Motyka kamienna.

Ogółem znamy dziś z Lubelszczyzny jedenaście stanowisk kultury wstęgowej ceramiki malowanej.

A. Chodlik, pow. Puławy. W Państwowym Muzeum Archeologicznym w Warszawie znajduje się radło czy motyczka kamienna z niedowierconym otworem, długości 15 cm (rys. 1).

B. Jaszczów, pow. Lublin. W r. 1949 w czasie badań prowadzonych przez Zakład Archeo-

---

[1] L. Kozłowski, *Młodsza epoka kamienna w Polsce*, Lwów 1924, str. 54. W. Antoniewicz, *Archeologia Polski*, Warszawa 1928, str. 42, 285. „Wiad. Archeol.", t. VII, str. 50, IX, str. 253, X, str. 281, XV, str. 62. „Przegląd Archeologiczny", t. VIII, str. 276, mapa I.

[2] L. Kozłowski, *Młodsza epoka kamienna w Polsce*, jw., str. 54. W. Antoniewicz, *Archeologia Polski*, jw., str. 42, 285. — „Wiadomości Archeol.", t. VII, str. 50, XV. str. 62. „Przegląd Archeol.", jw.

[3] Gródek, Jałowicze, Łuck, Ostróg, Ujście. — Por. J. Fitzke, *Stanowiska kultury ceramiki wstęgowej na Wołyniu*, Sprawozd. PAU 1948, XLIII, nr 1, str. 26.

[4] J. Kostrzewski, *Od mezolitu do okresu wędrówek ludów*, *Prehistoria ziem polskich*, Encyklopedia Polska, t. IV, Kraków 1939—1948, Wyd. PAU, str. 130. — Wł. Antoniewicz, *Z badań w górnym dorzeczu Dniestru*, „Wiad. Arch.", t. V, str. 79 i nast.

logii Polski Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie odkryto na wydmie piaszczystej znajdującej się po prawym brzegu Wieprza skupienie pięciu naczyń ustawionych szeregiem i silnie zgniecionych. Na ślady szkieletu nie natrafiono. Jednakże skupienie naczyń wskazuje, że mamy tu do czynienia z grobem, w którym szkielet uległ całkowitemu rozkładowi. Niedochowanie się żadnych śladów szkieletu było tu możliwe ze względu na warunki glebowe (piasek) i płytkie położenie grobu pod powierzchnią, a częściowo, być może, z powodu wywiania piasku przez wiatr. Należy tu podkreślić fakt wystąpienia grobu wstęgowej ceramiki malowanej na wydmie. Jest to zdaje się pierwszy tego rodzaju wypadek, gdyż wszystkie dotychczas znane stanowiska znajdowały się na gruntach lessowych. Jednakże wydmy w Jaszczowie występują tylko na prawym, niskim brzegu Wieprza, natomiast na lewym, wysokim, są już pokłady lessowe. Inwentarz grobu zrekonstruowany w pracowni Zakładu przedstawia się następująco:

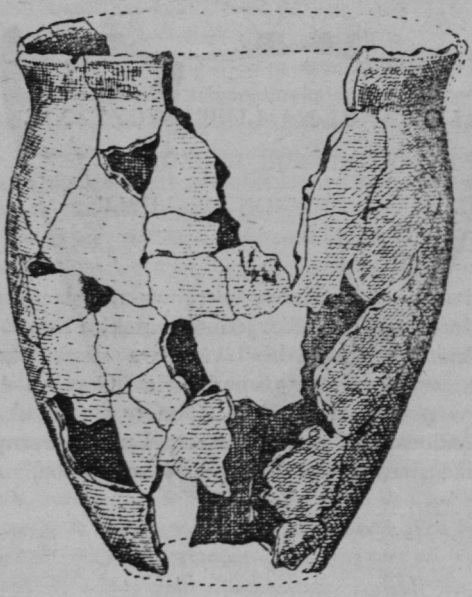

Rys. 2. Jaszczów, pow. Lublin. Naczynie o formie esowatej.

1. Naczynie o formie esowatej (rys. 2) z krótką niewyodrębnioną szyjką i brzegiem odchylonym na zewnątrz. Powierzchnia gładka barwy żółtej, z ciemnymi plamami. Wysokość 18,5 cm, średnica otworu 16,5 cm, średnica brzuśca 18 cm, dna około 6 cm.

2. Amforka gruszkowata (rys. 3) z brzegiem odwiniętym na zewnątrz opatrzona dwoma naprzeciwległymi maleńkimi uszkami umieszczonymi na krawędzi. Powierzchnia gładka, barwy żółtej, z ciemnymi plamami. Dno płaskie, lekko wgłębione do wnętrza. Wysokość 10 cm, średnica otworu 6,7 cm, średnica brzuśca 12,6, średnica dna 6 cm.

Rys. 3. Jaszczów, pow. Lublin. Amforka gruszkowata.

3. Naczynie w kształcie połowy beczułki (rys. 4), o gładkiej powierzchni, z czterema naprzeciwległymi małymi występami na krawędzi. Powierzchnia barwy żółtej z ciemnymi plamami. Wysokość 12 cm, średnica otworu 12 × 12,5 cm, średnica dna 7,5 cm.

4. Czarka kulista (rys. 5) z dnem spłaszczonym i nasadzoną krótką szyjką, lekko zwężającą się ku wylotowi. Powierzchnia gładka, barwy szarożółtej. Na powierzchni występują ślady ornamentu z białej masy nakładanej na powierzchnię. Ślady ornamentu występują również na dnie naczynia. Jak można sądzić z zachowanych fragmentów malowidła, ornament składał się z dwóch pasów, z których górny obejmował szyjkę, dolny zaś resztę naczynia. Oba te pasy poziome składały się z pasów pionowych jednakowej szerokości, na przemian białych (masa) i ciemnych (tło). Środkiem pasów ciemnych przebiegają trzy wąskie równoległe linie z białej masy. Pionowe ciemne pasy dolnego poziomu przypadają na pasy pokryte białą masą górnego poziomu. Po zewnętrznej stronie krawędzi krótkie, nieco skośne kreseczki z białej masy opadające w dół od krawędzi

(rys. 7). Wysokość 6 cm, średnica otworu 7 cm, średnica brzuśca 11 cm, średnica dna 5 cm.

5. Dolna część podobnej do wyżej opisanej czarki, również ze śladami malowania białą farbą. Średnica dna 4,5 cm.

Literatura: Nosek S., *Grób południowo-morawskiej ceramiki malowanej z Jaszczowa w pow. lubelskim*, Sprawozd. PAU, 1949, t. L, nr 6, str. 367—369.

W r. 1950 dr J. Kowalczyk odkrył na tej samej wydmie drugi grób wstęgowej ceramiki malowanej, zawierający siedem naczyń i trzy grociki trapezowate. I w tym grobie nie zachował się szkielet. Ceramika przedstawia się następująco:

1. Duża amfora gruszkowata o małym dnie, z dwoma naprzeciwległymi uszkami na krawędzi. Jedno z uszek utrącone.
2. Czara o zaokrąglonym brzuścu, z lejowato rozchylonym wylotem i dwoma naprzeciwległymi okrągłymi otworami umieszczonymi nieco poniżej krawędzi.
3. Naczynie w kształcie połowy beczułki.
4. Misa półkulista z płaskim dnem.
5. Czara półkulista dużych rozmiarów z wyodrębnioną szyjką.
6. Dwie czarki półkuliste małe.

Zabytki z grobu odkrytego w r. 1950 znajdują się w Muzeum Lubelskim.

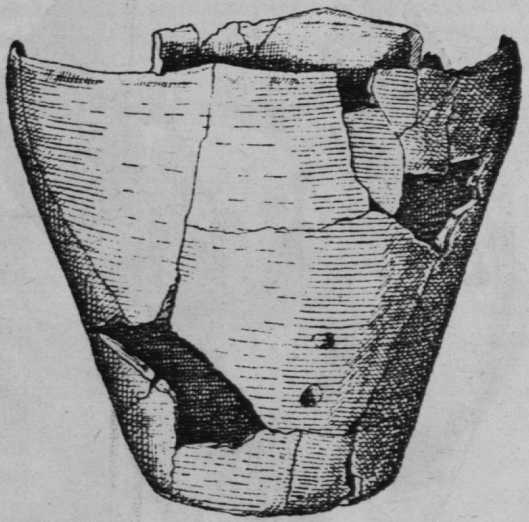

Rys. 4. Jaszczów, pow. Lublin. Naczynie w kształcie połowy beczułki.

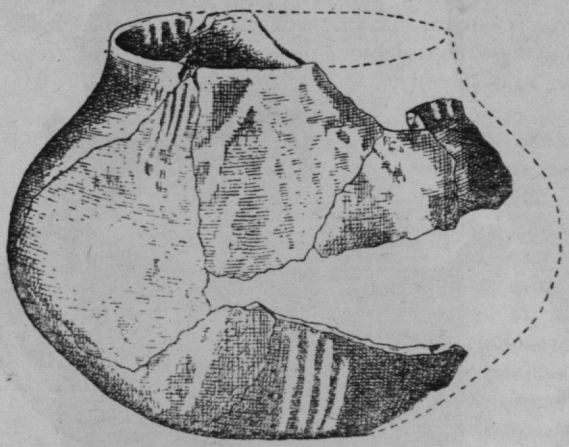

Rys. 5. Jaszczów, pow. Lublin. Czarka kulista.

Literatura: Kowalczyk J., *Nowy grób wstęgowej ceramiki malowanej z Jaszczowa, w pow. lubelskim*. Annales UMCS. Sectio F. t. V.

C. Kamień, pow. Puławy. W państwowym Muzeum Archeologicznym w Warszawie znajduje się amforka (rys. 8) gruszkowata, nieco zdegenerowana, o szerokim, płaskim dnie, opatrzona dwoma naprzeciwległymi uszkami pod krawędzią (dawn. Muzeum Przem. i Roln. Nr inw. 431).

Literatura: Jażdżewski K., *Cmentarzyska kultury ceramiki wstęgowej i związane z nimi ślady osadnictwa w Brześciu Kujawskim*, „Wiad. Archeol." XV, str. 58.

D. Miedniki, pow. Hrubieszów. W miejscowości tej odkryto w bliżej nieznanych okolicznościach naczynie w kształcie połowy beczułki. Znajdowało się ono przed ostatnią wojną w Szkole Powszechnej w Horodle, w pow. hrubieszowskim.

Literatura: Podkowińska Z., *Pierwsza charakterystyka stanowiska eneolitycznego na polu Grodzisko I we wsi Złota, pow. Sandomierz*, „Wiadom. Archeol.", t. XIX, str. 25 i tabl. XII 1.

Rys. 6. Jaszczów, pow. Lublin. Zespół naczyń pochodzący prawdopodobnie z grobu.

E. Nowy Dwór, pow. Hrubieszów. W Muzeum Dzieduszyckich we Lwowie znajdowały się trzy naczynia tu znalezione i tworzące prawdopodobnie zespół wydobyty z grobu. Przedstawiają się one następująco:

1. Amforka (rys. 9) zachowana fragmentarycznie, typu gruszkowatego, z brzuścem dwustożkowym o zaokrąglonym załomie przechodzącym nieznacznie w szyjkę. Dno płaskie. Amforka miała zapewne dwa uszka naprzeciwległe umieszczone na krawędzi, z których zachowało się tylko jedno. Brzegu brak. Powierzchnia gładka.

2. Dwie czarki (rys. 10) typu półkulistego z wydłużonymi szyjkami.

Literatura: Sulimirski T., *Notatki archeologiczne z Małopolski Wschodniej*, „Wiadom. Archeol." t. XIV, str. 191, tabl. XLII 4—6.

Rys. 7. Jaszczów, pow. Lublin. Czarka kulista, rekonstrukcja.

F. Raciborowice, pow. Hrubieszów. Odkryto tu przypadkowo grób wstęgowej ceramiki malowanej. Z grobu tego wydobyto dwa naczynia.

1. Czarka prawie kulista, nieudolnie wykonana, opatrzona sęczkiem umieszczonym nieco poniżej krawędzi.

2. Amfora w przybliżeniu gruszkowata, z płaskim dnem i dwoma naprzeciwległymi uszkami umieszczonymi na krawędzi.

Literatura: Podkowińska Z., *Pierwsza charakterystyka stanowiska eneolitycznego na polu Grodzisko I we wsi Złłoa, pow. Sandomierz*. „Wiadom. Archeol." t. XIX, str. 24, ryc. 9 na str. 25 oraz tabl. XII 6.

Rys. 8. Kamień, pow. Puławy. Amforka gruszkowata (obecnie w PMA w Warszawie).

G. Siennica Różana, pow. Krasnystaw. W Muzeum Archeologicznym Polskiej Akademii Nauk w Krakowie znajdują się trzy naczynia tworzące wedle wszelkiego prawdopodobieństwa zespół grobowy. Przedstawia się on następująco:

1. Amfora (rys. 11) z szyją zwężającą się stożkowato ku wylotowi, z dwoma kolankowymi naprzeciwległymi uchami. Powierzchnia gładka, barwy żółtosiwej.

2. Amforka (rys. 12) typu gruszkowatego, z dwoma naprzeciwległymi uszkami umieszczonymi na krawędzi. Amforka przedstawia typ zdegenerowany przez zbytnie rozszerzenie szyjki i niekształtne uformowanie brzuśca.

3. Naczynie (rys. 13) w kształcie połowy beczułki, o gładkiej, siwożółtej powierzchni.

Literatura: Sulimirski T., *Notatki*, „Wiadom. Archeol.", t. XIV, str. 191, tabl. XLII 1—3.

H. Stepankowice, pow. Hrubieszów. Zakład Archeologii Polski UMCS w Lublinie pozyskał w r. 1949 odkryte w tej miejscowości dwa naczynia i przęślik. Oba naczynia w kształcie połowy beczułki różnią się między sobą tylko wymiarami. Powierzchnia obu naczyń gładka, barwy siwej z żółtymi plamami. Wysokość naczynia mniejszego (rys. 14) 16 cm, większego

zaś (rys. 15) 24 cm. Przęślik (rys. 16) z gliny siwej, dwustożkowy, z zagłębieniami po obu stronach przy otworze. Średnica 4,7 cm, średnica otworu 0,8 cm, największa grubość 2 cm.

I. Strzyżów, pow. Hrubieszów. W czasie badań prowadzonych tu w latach 1935—1939 z ramienia Zakładu Archeologii Polski UW dr Z. Podkowińska odkryła fragment osady wstęgowej ceramiki malowanej otoczonej rowem o trójkątnym przekroju. Osada, na której odkryto kilka ziemianek, założona została na terasie Bugu wyniesionej około 6 m ponad

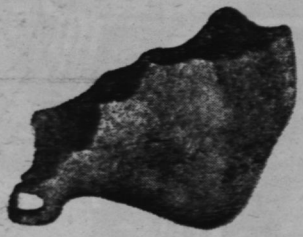

Rys. 9. Nowy Dwór, pow. Hrubieszów. Fragment amforki gruszkowatej.

Rys. 10. Nowy Dwór, pow. Hrubieszów. Dwie czarki półkuliste.

terasę zalewową. Oprócz osady odkryto dwa groby. Jeden z nich był to grób dziecka pochowanego w ziemiance, na której dnie znajdowało się palenisko. Obok paleniska znaleziono asymetryczną motyczkę z łupku. W górnej warstwie tej jamy znajdowały się skorupki małży.

Drugi grób odkryto w r. 1939 w innym punkcie Strzyżowa. Zawierał on zwłoki dorosłego osobnika i dziecka. Przy głowie dorosłego osobnika stały trzy naczynia, a mianowicie amfora gruszkowata z dwoma naprzeciwległymi uszkami na krawędzi (jedno z uszek było utrącone),

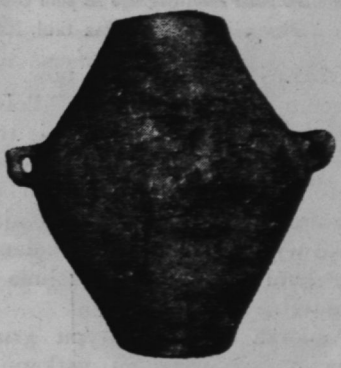

Rys. 11. Siennica Różana, pow. Krasnystaw. Amfora.

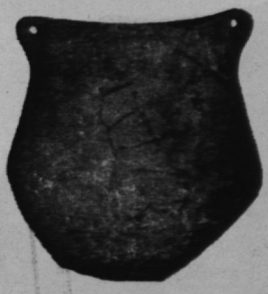

Rys. 12. Siennica Różana, pow. Krasnystaw. Amforka gruszkowata.

naczynie w kształcie połowy beczułki z czterema rożkowymi guzkami na krawędzi, wreszcie półkulista czarka z wyodrębnioną szyjką. Również i przy nogach szkieletu znajdowały się dwa naczynia. Jedno z nich to spora półkulista czarka z wysoką szyją, drugie fragmentarycznie zachowane naczynie gruszkowate z dwoma sęczkami na brzuścu. Oprócz ceramiki w grobie tym znaleziono jeszcze drapacz krzemienny i fragmenty szydła kościanego.

Trzeci grób kultury wstęgowej ceramiki malowanej na terenie Strzyżowa odkryto przypadkowo jeszcze w r. 1922. Z grobu tego zachowały się trzy naczynia:

1. Amforka gruszkowata z dwoma naprzeciwległymi uszkami na krawędzi.
2. Czarka półkulista, nieforemna, z płaskim dnem.
3. Naczyńko kielichowate, niewielkich rozmiarów.

Poza wymienionymi wyżej grobami i fragmentem osady odkryto przypadkowo w różnych punktach Strzyżowa fragmenty czarek półkulistych i jedną zachowaną w całości. Zabytki ze Strzyżowa znajdują się w Państwowym Muzeum Archeologicznym w Warszawie.

Literatura: Podkowińska Z., *Pierwsza charakterystyka....* jw. „Wiadom. Archeol." t. XIX, str. 23—24, tabl. XI i tabl. XII 3—4.

Rys. 13. Siennica Różana, pow. Krasnystaw. Naczynie w kształcie połowy beczułki.

J. Powiat zamojski. W Muzeum Regionalnym w Zamościu znajduje się piękny okaz topora (rys. 17) z rogu jeleniego, pochodzący z powiatu zamojskiego, niestety bez bliższego określenia miejscowości i warunków jego znalezienia. Obuch topora jest nieco skośnie ścięty, ostrze wykonane przez odłupanie drzazgi i doszlifowanie partii tnącej. Otwór z przodu okrągły, o średnicy 2 cm, od strony toporzyska lekko owalny, o średnicy 2,8 × 3 cm. Długość topora wynosi 28,5 cm, szerokość w tulei 8 cm.

K. Zawisznia, pow. Hrubieszów. W b. Muzeum Dzieduszyckich we Lwowie znajdowała się amforka kulista (rys. 18) z dwoma sterczącymi ku górze uszkami poprzecznie przekłutymi. Powierzchnia naczynia pokryta czerwoną farbą i na tym tle wykonano ornament w kształcie zygzaka złożonego z czterech linii malowanych farbą ciemnobrunatną. Wysokość 13,8 cm. Amforkę tę zaliczano w starszej literaturze do kultury ceramiki malowanej (trypolskiej). Dopiero w jednej z ostatnich swych prac L. Kozłowski zaliczył ją słusznie do wstęgowej ceramiki malowanej.

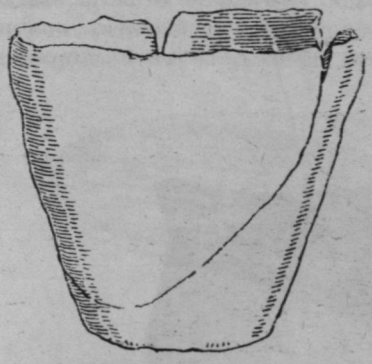

Rys. 14. Stepankowice, pow. Hrubieszów. Naczynie w kształcie połowy beczułki.

Literatura: Hadaczek K., *La colonie industrielle de Koszylowce de l'époque énéolithique*, „Album des fouilles", Lwów 1914, tabl. XVIII, fig. 157. — Antoniewicz W., *Eneolityczne groby szkieletowe we wsi Złota w pow. Sandomierskim*, „Wiadom. Archeol.", t. IX, str. 139 i nast., rys. 40 na str. 241. — L. Kozłowski, *Młodsza epoka kamienna*, str. 198, 222, tabl. XXXI 7. — L. Kozłowski. *Zarys pradziejów Polski południowo-wschodniej*, Lwów 1939, str. 23, tabl. VII 18. — Kostrzewski J., *Od mezolitu...*, jw., str. 167.

Wstęgowa ceramika malowana zajmuje obszar lessów lubelsko-wołyńskich, tworząc tu osobną grupę. Na lewym brzegu Wisły grupa ta, poza pojedyńczymi znaleziskami, została w zwartym zespole stwierdzona tylko w Złotej i Kamieniu Plebańskim, w pow. sandomierskim [5].

Scharakteryzowanie wstęgowej ceramiki malowanej na obszarze Lubelszczyzny na podstawie obecnie znanych nam materiałów nasuwa duże trudności. Materiał zabytkowy bowiem, pomijając jego szczupłość, jest zbyt jednostronny, a przy tym w większości wypadków pochodzi z przypadkowych znalezisk.

Są to znaleziska grobowe, jak pozwala przypuszczać dość dobrze na ogół i w większej ilości zachowana ceramika. Ona też w zasadzie stanowi dla nas podstawę wyróżnienia w obrębie ceramik wstęgowych odrębnej grupy lubelsko-wołyńsko-złockiej ceramiki malowanej.

[5] Por. S. Nosek, *Materiały neolityczne z południowej Polski*, Sprawozdania P M A 1950, t. III, str. 88—92 oraz Z. Podkowińska, *Pierwsza charakterystyka stanowiska eneolitycznego na polu Grodzisko I we wsi Złota, pow. Sandomierz*. „Wiadom. Archeol.", t. XIX, str. 1—53.

Najbardziej charakterystyczne typy naczyń w grupie lubelsko-wołyńskiej wstęgowej ceramiki malowanej stanowią amfory gruszkowate z dwoma naprzeciwległymi uszkami na krawędzi, naczynia w kształcie połowy beczułki, często zaopatrzone na krawędzi uchwytami czy rożkami, półkuliste czarki z dnem spłaszczonym i wyodrębnioną szyją, malowane białą masą zwykle w geometryczne wzory. Do rzadszych okazów należą amfory duże, dwustożkowe, z rożkowatymi uszkami poziomo przekłutymi umieszczonymi na największej wydętości brzuśca (Siennica Różana), półkuliste ze spłaszczonym dnem misy (Jaszczów), czary z lejowato roz-

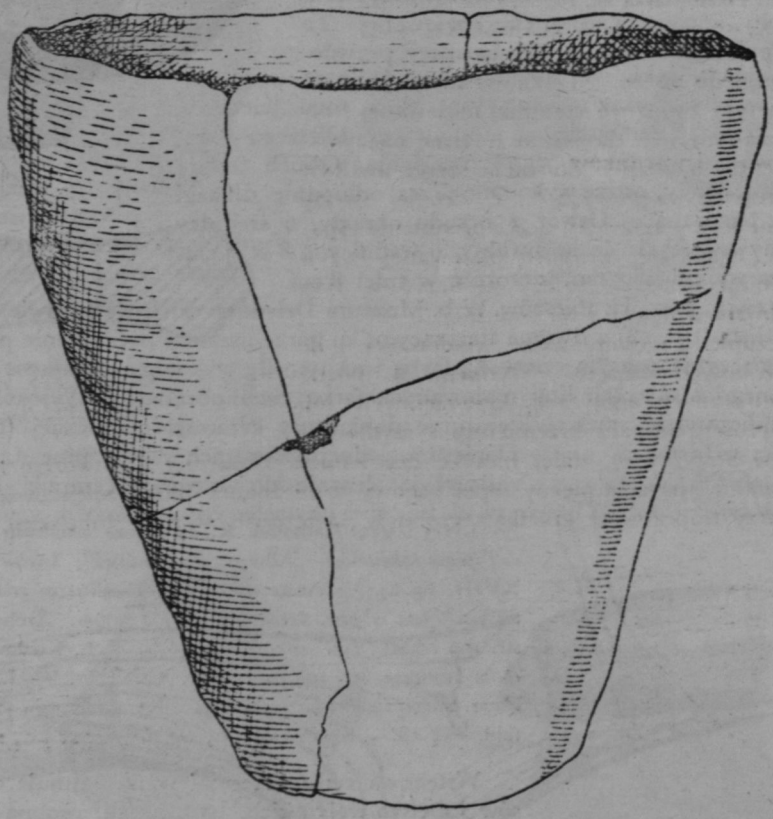

Rys. 15. Stepankowice, pow. Hrubieszów. Naczynie w kształcie połowy beczułki.

chylonym wylotem (Jaszczów), garnki o esowatym profilu (Jaszczów) i małe pucharki na nóżkach (Strzyżów).

Przynależność amfor dwustożkowych z rożkowatymi uchami na największej wydętości brzuśca do zespołu wstęgowej ceramiki malowanej wykazał po raz pierwszy T. Sulimirski [6] opierając się na zwartych zespołach tej kultury z Kołokolina (USRR) i Siennicy Różanej, w pow. krasnostawskim. W skład tych zespołów wchodzą amfory z szyją stożkowatą i rożkowatymi uchami, co prostuje omyłkę K. Jażdżewskiego [7], który dwa podobne naczynia z Łucka, znalezione luźnie, zaliczył do kultury czasz lejowatych.

Naczynie o esowatym profilu z Jaszczowa należy do rzadkich dotąd typów w zespole wstęgowej ceramiki malowanej. Zupełnie podobne naczynie, tylko dużych rozmiarów (za-

[6] T. Sulimirski, *Notatki archeologiczne z Małopolski Wschodniej*, „Wiadom. Archeol.", t. XIV, str. 191.

[7] K. Jażdżewski, *Kultura pucharów lejkowatych w Polsce zachodniej i środkowej*, Poznań 1936, str. 450.

sobowe), pochodzi z ziemianki nr 1 w Łężkowicach w pow. bocheńskim [8], zawierającej materiały mieszane różnych kultur wstęgowych. Obok starszej ceramiki wstęgowej (rytej), ilościowo najobfitszej, znaleziono także w niej nieliczne fragmenty ceramiki wstęgowej młodszej (kłutej) oraz nadcisańskiej (lengyelskiej) w postaci fragmentów pucharów na pustych nóżkach.

Kulistą amforkę z Zawiszni, jak już wspomniano, do niedawna zaliczano do kultury ceramiki malowanej (trypolskiej). Ostatnio jednak L. Kozłowski przydzielił ją do zespołu wstęgowej ceramiki malowanej. To ostatnie przypuszczenie wydaje się bardziej prawdopodobne ze względu na to, że stanowisko znajduje się już poza zwartym zasięgiem ceramiki malowanej (trypolskiej), a poza tym, jeśli chodzi tak o formę naczynia, jak i o ornament, to mamy do nich szereg analogii w różnych grupach wstęgowych [9]. Z drugiej strony jednak podobne formy ceramiki, uch i ornamentu spotykamy też w trypolskiej ceramice malowanej [10], co wskazuje, że mimo wszystko należy się liczyć w tym wypadku z silnymi wpływami tej ostatniej.

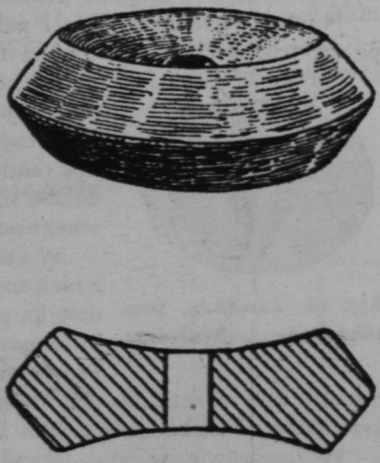

Rys. 16. Stepankowice, pow. Hrubieszów. Przęślik.

Bardzo szczupłe są niestety nasze wiadomości, o ile chodzi o zasób innych narzędzi. Wymienić tu można oprócz asymetrycznych motyczek krzemiennych lub z łupku (Strzyżów), drapacz krzemienny i szydło kościane (grób w Strzyżowie), dalej motykę czy lemiesz kamienny z otworem z Chodlika, w pow. puławskim, wreszcie piękny topór rogowy z nieznanej bliżej miejscowości w pow. zamojskim i trzy trapezowate grociki z grobu w Jaszczowie, w pow. lubelskim.

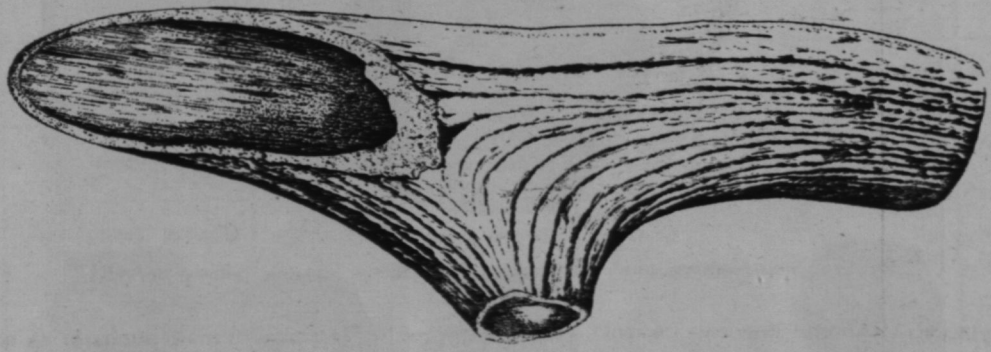

Rys. 17. Nieznana miejscowość z powiatu zamojskiego. Topór z rogu jeleniego.

[8] Por. S. Nosek, *Ziemianka kultury ceramiki wstęgowej w Łężkowicach, w pow. bocheńskim*, „Przegląd Archeol." t. IX, rys. 9 na str. 321.

[9] Por. np., jeśli chodzi o kształt, naczynie z Alpar na Węgrzech, (F. Tompa, *Die Bandkeramik in Ungarn*, „Archeologia Hungarica", t. V—VI, Budapeszt 1929, str. 58) a jeśli chodzi o ornament — tamże, tabl. LVI 4.

Podobne motywy ornamentacyjne (zygzak grupowy) występują i w zachodnich grupach wstęgowych, np. w grupie rösseńskiej. Por. W. Buttler, *Der Donauländische und der Westische Kulturkreis der jüngeren Steinzeit*, Berlin—Lipsk 1938, tabl. 10, nr 2, tabl. 11, nr 2.

[10] Por. T. S. Passek, *Pieriodizacja tripolskich poselenij*, „Materiały i issledowanija po archeologii SSSR", nr 10. Leningrad 1949, Izd. Ak. Nauk Moskwa, rys. 83, nr 6 i 8 oraz rys. 98, nr 3.

W Strzyżowie, w pow. hrubieszowskim Z. Podkowińska odkryła część osady położonej na terasie Bugu wyniesionej około 6 m ponad teren zalewowy i otoczonej rowem. W rowie niezbyt szerokim o trójkątnym przekroju stwierdzono na dnie ślady dość gęsto rozmieszczonych pali. Rów wykopano prawdopodobnie dla osadzenia palisady.

Niestety związanie rowu i palisady z osadą wstęgowej ceramiki malowanej natrafia na pewne trudności ze względu na to, że po obu stronach rowu wystąpiły także ślady innych kultur neolitycznych w postaci jam i grobów ceramiki sznurowej, czasz lejowatych i amfor kulistych, a poza tym badaniami objęto tylko część osady. Najprawdopodobniej jednak rów ten otaczał kiedyś osadę wstęgowej ceramiki malowanej. Zupełnie bowiem podobne rowy o trójkątnym przekroju stwierdzono w osadzie obronnej wstęgowej ceramiki malowanej w Złotej, w pow. sandomierskim [11].

Rys. 18. Zawisznia, pow. Hrubieszów. Amfora kulista.

W Strzyżowie również odkryto kilka grobów tej kultury. Jeden z nich znajdował się w jamie z paleniskiem na dnie. Był to grób dziecka pochowanego na lewym boku pod warstwą skorup z małży. W innym grobie znaleziono zwłoki dorosłego osobnika i dziecka. Przy głowie osobnika dorosłego znajdowały się trzy naczynia, przy nogach zaś szczątki dwóch dalszych. Oprócz ceramiki znaleziono w grobie duży drapacz krzemienny i uszkodzone szydło kościane.

W Jaszczowie, w pow. lubelskim znaleziono w jednym grobie pięć naczyń ustawionych w dwóch szeregach, w drugim zaś siedem a ponadto trzy krzemienne grociki trapezowate.

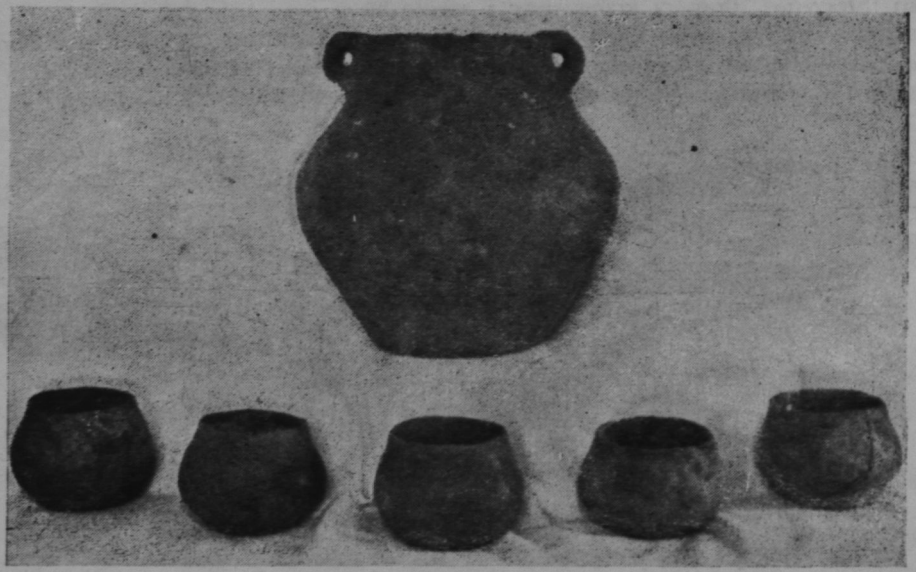

Rys. 19. Archutów (USRR) Zespół z grobu południowo-morawskiej ceramiki malowanej (z badań J. Fitzkego).

Brak było jednak śladów szkieletów. Uległy one zapewne zniszczeniu w piaszczystym terenie. Oba bowiem groby znaleziono na wydmie nad Wieprzem. Inne groby odkryte zostały przez

[11] Por. *Kalendarz Il. Kuryera Codz.* Kraków 1931, str. 98—99. System rowów stwierdził też J. Żurowski w osadzie wstęgowej w Modlnicy, w pow. krakowskim. Por. J. Żurowski, *Problem kultury ceramiki promienistej*, „Wiadom. Archeol." t. XII, str. 146.

ZESTAWIENIE ZNALEZISK KULTURY WSTĘGOWEJ CERAMIKI MALOWANEJ Z LUBELSZCZYZNY

Nr	Miejscowość	Naczynia o profilu esowatym	Naczynia w kształcie połowy beczułki	Amforki gruszkowate	Czarki kuliste	Amfory z rożkowatymi uszkami	Amfory kuliste	Czary z lejowatym wylotem	Misy	Pucharki na nóżkach (kielichowate)	Przęśliki	Topory rogowe	Szydła kościane	Radła lub motyki kamienne	Grociki trapezowate	Drapacze	Razem
1	Chodlik pow. Puławy													1			1
2	Jaszczów pow. Lublin	1	2	2	5			1	1						3		15
3	Kamień pow. Puławy			1													1
4	Miedniki pow. Hrubieszów		1														1
5	Nowy Dwór pow. Hrubieszów			1	2												3
6	Raciborowice pow. Hrubieszów			1	1												2
7	Siennica Różana pow. Krasnystaw		1	1		1											3
8	Stepankowice pow. Hrubieszów		2								1						3
9	Strzyżów pow. Hrubieszów		1	2	4					1			1	1		1	11
10	powiat Zamość											1					1
11	Zawisznia pow. Hrubieszów						1										1
	Razem	1	7	8	12	1	1	1	1	1	1	1	1	2	3	1	42

STANOWISKA WSTĘGOWEJ CERAMIKI MALOWANEJ NA PÓŁNOC OD KARPAT

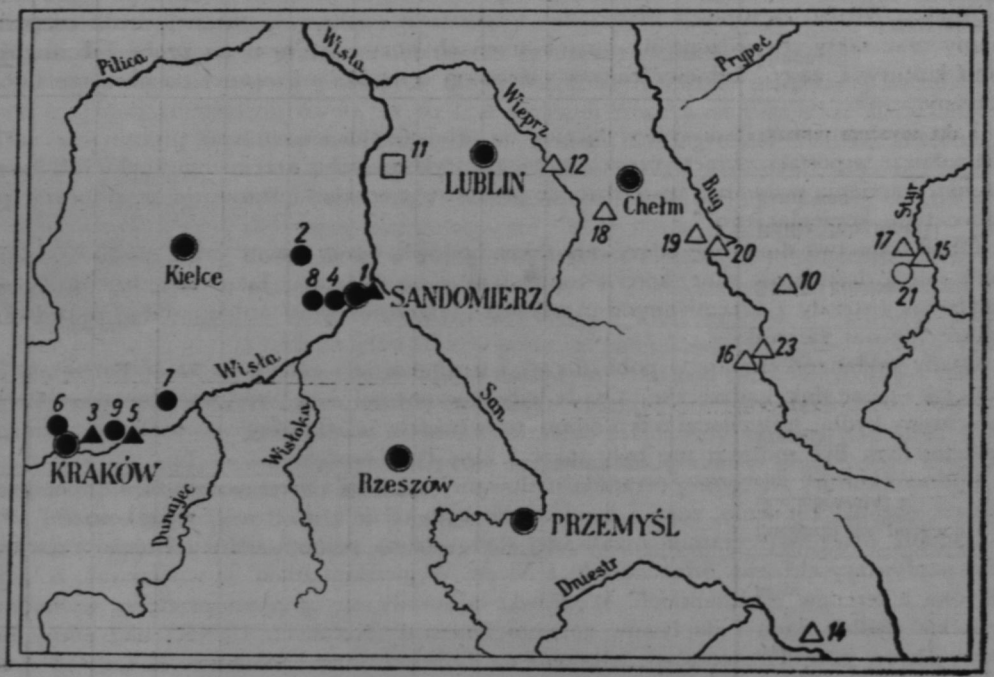

OBJAŚNIENIA MAPY

Grupa zachodnio-małopolska

▲ groby
■ osady
● luźne

1. Kamień, pow. Sandomierz ▲
2. Opatów, pow. Opatów ●
3. Raciborowice, pow. Kraków ▲
4. Samborzec, pow. Sandomierz ●
5. Wawrzeńczyce, pow. Miechów ▲
6. Witkowice, pow. Kraków ●
7. Wojciechów, pow. Pińczów ●
8. Zofipole, pow. Miechów ●
9. Złota, pow. Sandomierz ●

Grupa lubelsko-wołyńska

△ groby
□ osady
○ luźne

10. Archutów, USRR △
11. Chodlik, pow. Puławy □
12. Jaszczów, pow. Lublin △
13. Kamień, pow. Puławy △
14. Kołokolin, USRR △
15. Łuck, USRR △
16. Nowy Dwór, pow. Hrubieszów △
17. Siedmiorki, USRR △
18. Siennica Różana, pow. Krasnystaw △
19. Stepankowice, pow. Hrubieszów △
20. Strzyżów, pow. Hrubieszów △
21. Walentynów, USRR ○
22. Powiat Zamość
23. Zawisznia, pow. Hrubieszów △

Uwaga: ze względów technicznych nie umieszczono na mapie stanowiska Miedniki w pow. hrubieszowskim.

przypadkowych znalazców, brak zatem wiadomości o ich wyglądzie, jak też nie ma pewności czy inwentarz zachowany jest w całości.

Analiza bardzo szczupłych materiałów i spostrzeżeń jakimi w obecnej chwili rozporządzamy oraz fakty stwierdzone na innych terenach pozwalają nam na próbę rekonstrukcji stanu kultury i zajęć ludności kultury wstęgowej ceramiki malowanej na obszarze Lubelszczyzny.

Fakt występowania stanowisk wyłącznie na urodzajnych lessach oraz prymitywne narzędzia rolnicze w postaci asymetrycznych motyczek wykonanych z krzemienia, łupku lub innego gatunku kamienia pozwalają stwierdzić, że podstawę gospodarki stanowiło prymitywne rolnictwo typu kopieniaczego.

Obok rolnictwa dużą rolę odgrywała także hodowla bydła i świń oraz myślistwo, które prócz mięsa dostarczało skór, kości i rogu do wyrobu narzędzi. Jako narzędzia myśliwskie służyły łuk i strzały z krzemiennymi grocikami (Jaszczów) typu tardenuaskiego oraz topory rogowe (powiat zamojski).

Osady zakładano chętnie w pobliżu rzek i strumieni ze względu na wodę potrzebną dla bydła jak i paszę (łąki nadrzeczne). Osady były otoczone palisadą (Strzyżów) zapewne głównie dla ochrony bydła. Jeśli chodzi o typ domu, to w osadzie w Strzyżowie stwierdzono ziemianki z paleniskiem. Być może znane były także i inne typy domów.

Ludność kultury wstęgowej ceramiki malowanej uprawiała szereg rzemiosł. Oprócz garncarstwa, obróbki kamienia, rogu i kości znane było także i tkactwo (Stepankowice).

Ludność wstęgowej ceramiki malowanej stanowiła na północ od łuku Karpat częściowo obcy, napływowy element. Silne związki z Niżem Węgierskim zdają się wskazywać, że przybyła ona z terenów nadcisańskich. Wędrówki odbywały się poprzez przełęcze wschodniokarpackie wzdłuż Sanu i dopływów górnego Dniestru (Kołokolin USRR) nad górny Bug (Nowy Dwór, pow. Hrubieszów), a potem na Lubelszczyznę i Wołyń [13]. Z Lubelszczyzny zapewne przesunęli się na lewy brzeg Wisły (Złota i sąsiednie miejscowości).

Jednakże w skład tej grupy wstęgowej weszła z pewnością także miejscowa ludność mezolityczna kultury tardenuaskiej, którą przybysze nauczyli rolnictwa i szeregu rzemiosł. Udział miejscowego elementu musiał być z pewnością znaczny, jeśli wstęgowa ceramika malowana na obszarze lubelsko-wołyńskim, mimo silnych wpływów nadcisańskich, ma jednak wyraźnie lokalny charakter.

РЕЗЮМЕ

Автор делает перечень и опись памятников культуры крашеной керамики из 11-ти до сих пор известных стоянок в районе Люблинской области. Почти все стоянки этой культуры из люблинских лёссов являются стоянками могильными, так как из каждой из них мы получили значительное количество в общем хорошо сохранившейся керамики. К сожалению большинство стоянок было открыто при случайных раскопках, вследствие чего мы не имеем сведений о строении могил, размещении могильного инвентаря и т. п. Только в одном Ящове люблинского уезда удалось удостовериться, что пять найденных там сосудов было расположено в ряд.

Среди памятников на первый план выступает керамика. Самыми обыкновенными типами являются сосуды в форме полубочёнка, грушевидные небольшие амфоры и полушаровидные чашки с коротким горлышком крашеные белой массой. К более редким типам принадлежат: сосуд с профилем в виде вопросительного знака, миска, горшок

[13] Archutów, Łuck, Siedmiorki, Walentynów (USSR). Por. J. Fitzke, *Stanowiska kultury ceramiki wstęgowej na Wołyniu*, Sprawozd. PAU, 1938, nr 1, str. 26. — Tenże, *Odkrycia archeologiczne na Wołyniu w r. 1938*. „Kurier Lit.-Nauk.", nr 18 z dn. 1 V 1939. Por. nadto „Il. Kuryer Codz.", nr 276 z dn. 6 X 1937.

с сильно выпуклым туловом и чаша из Ящова с расширяющимся кверху горлом. Все перечисленные здесь виды сосудов известны и в других областях занятых этой культурой. С другой стороны мы нигде, кроме люблинско-волынского района, не находим амфор с конусообразным горлом и коленчатыми ручками на наиболее выпуклой части тулова. Такие амфоры, что впервые было доказано Т. Сулимирским, представляют собой тип характерный только для этой области.

Из других предметов, кроме керамики, у нас имеются: одно пряслице, один роговой топор и наральник или каменная мотыга. Все эти предметы обычны для различных культур из цикла ленточных керамик. Большинство памятников южно-моравской культуры крашеной керамики из люблинской области не отличается в основном от памятников той же культуры выступающих на левом берегу Вислы в сандомирских лёссах, а также на правом берегу Буга в волынских лёссах. Однако кроме того встречаются типы известные до сих пор только в районе Люблинской области и на Волыни. Они могли бы указывать на то, что в этой области, как уже предполагал Т. Сулимирский, мы имеем дело с местной простирающейся наидалее на восток группой южно-моравской крашеной керамики. Периферическое распространение и воздействие влияний так Венгерской Низменности, как и трипольской крашеной керамики были причиной ее частично местного характера.

RÉSUMÉ

L'auteur décrit les antiquités de la culture de la céramique peinte livrées par 11 stations connues jusqu'à présent dans la région de Lublin. Presque toutes les stations de cette culture des loess de la région de Lublin sont des stations funéraires en raison de la grande quantité de céramique, pour la plupart en bon état, qu'elles nous ont fournie. Malheureusement, la majorité de ces stations provenant des découvertes accidentelles, nous ne savons rien de la structure de ces sépultures, de la disposition des accessoires funéraires etc. C'est seulement à Jaszczów, district de Lublin, qu'il nous est parvenu de constater que les vases au nombre de cinq étaient rangés sur une ligne droite.

Parmi les antiquités, c'est la céramique qui occupe la première place. Les vases en forme de mi-tonnelet, les amphores en forme de poire, ainsi que les coupes hémisphériques à cou court, peintes en matière blanche, constituent les types les plus communs. Aux types moins fréquents appartiennent: un vase à profil en *S*, un bassin, un pot ventru et une coupe à col en entonnoir de Jaszczów. Tous les spécimens cités sont également connus dans d'autres régions de cette culture. Mais ce n'est que sur le territoire de Lublin que nous trouvons les amphores à cou conique, à anses coudées, placées dans la partie la plus ventrue de la panse. Elles représentent, T. Sulimirski étant le premier à le démontrer, le type, dont seulement cette zone est caractérisée. En plus de céramique, nous avons une fusaïole, une hache de corne, ainsi qu'un binot ou une pioche en pierre. Tous ces objets sont largement répandus dans différentes cultures du cycle de la céramique rubanée. La majeure partie des antiquités de la culture de la céramique peinte de la région de Lublin ne diffère pas en général des spécimens de la culture apparaissant sur les loess de Sandomierz, sur la rive gauche de la Vistule, ainsi que sur les loess de Volhynie, sur la rive droite du Bug. Mais il y a tout de même des types qui jusqu'à présent ne sont connus que de la région de Lublin et de la Volhynie. Ils pourraient servir de preuve, comme l'a déjà supposé T. Sulimirski, que nous avons ici à faire à un groupe local de céramique peinte. C'est la portée périférique des influences de la Dépression Hongroise, ainsi que de celles de la céramique peinte tripilienne, qui furent la cause du caractère partiellement local du groupe de Lublin et de Volhynie.